

Zwiędła chryzantema – Janusz Popławski

To, co dzisiaj nasze serca łączy
Musi ulec swemu przeznaczeniu
Nasze szczęście miało się zakończyć
Kiedy zwiędnie chryzantemy kwiat

Miłość twa wkrótce zgaśnie
Bez niej żyć sensu nie ma
Nie mów nic, bo przed godziną właśnie
Zwiędła twoja biała chryzantema

Tak chce los, nie ma rady
Dziś się już rozstaniemy
Lecz czemu to się stanie
Czemu niespodzianie
Zwiędł dziś chryzantemy kwiat

Z życiem kwiatu wszystko się skończyło
Minał sen o szczęściu i kochaniu
Lecz to serce moje zawiniło
Że dziś smutek targa nim i żal

Miłość twa wkrótce zgaśnie
Bez niej żyć sensu nie ma
Nie mów nic, bo przed godziną właśnie
Zwiędła twoja biała chryzantema

Tak chce los, nie ma rady
Dziś się już rozstaniemy
Lecz czemu to się stanie
Czemu niespodzianie
Zwiędł dziś chryzantemy kwiat

Tak chce los, nie ma rady
Dziś się już rozstaniemy
Lecz czemu to się stanie

Czemu niespodzianie Zwiądl dziś chryzantemy kwiat



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych